

Ewangelia z 28 grudnia: Świętych Młodzianków

Ewangelia ze święta Świętych Młodzianków wraz z komentarzem. „Wstań, weź Dziecię i Jego Matkę i uchodź do Egiptu; pozostań tam, aż ci powiem; bo Herod będzie szukał Dziecięcia, aby Je zgładzić”. Trudności w naszym życiu domagają się naszej modlitwy, głębszego zjednoczenia z Bogiem. Modlitwa prowadzi nas do postawy pokornej, hojnej i ofiarnej oraz do wypełnienia

tego co Pan ma dla nas przewidziane.

Ewangelia (Mt 2, 13-18)

Gdy Mędrcy odjechali, oto anioł Pański ukazał się Józefowi we śnie i rzekł: „Wstań, weź Dziecię i Jego Matkę i uchodź do Egiptu; pozostań tam, aż ci powiem; bo Herod będzie szukał Dziecięcia, aby Je zgładzić”.

On wstał, wziął w nocy Dziecię i Jego Matkę i udał się do Egiptu; tam pozostał aż do śmierci Heroda. Tak miało się spełnić słowo, które Pan powiedział przez Proroka: „Z Egiptu wezwałem Syna mego”.

Wtedy Herod widząc, że go Mędrcy zawiedli, wpadł w straszny gniew. Posłał oprawców do Betlejem i całej okolicy i kazał pozabijać wszystkich chłopców w wieku do lat dwóch, stosownie do czasu, o którym się dowiedział od Mędrców.

Wtedy spełniły się słowa proroka Jeremiasza: „Krzyk usłyszano w Rama, płacz i jęk wielki. Rachel opłakuje swe dzieci i nie chce utulić się w żalu, bo ich już nie ma”.

Komentarz

Jaki wielki kontrast! Królowie ze Wschodu przyjeżdżają i obsypują dziecko darami godnymi króla, a wkrótce potem anioł Pański każe Józefowi uciekać z Maryją i dzieciątkiem do odległej krainy, bo inny król chce go zabić. Ludzki rozum tak często nie rozumie planów Bożych, które zdają się być ze sobą sprzeczne: z jednej strony, tak wiele przejawów Jego dobroci, a z drugiej strony, czasami zło i cierpienie jakby nas otaczały i pojawiają się problemy, które

zakłócają inicjatywy, które
podjęliśmy z czystą intencją.

Te sytuacje domagają się naszej
modlitwy. Budowania intensywnego
zjednoczenia z Bogiem, owocem
którego będzie pokorne, hojne i
ofiarnie usposobienie, gotowość by
wypełnić to, czego oczekuje nasz
Pan. Czasami będziemy musieli
odstąpić od własnego osądu i odłożyć
na bok nasze najszlachetniejsze
ambicje. Ponieważ Bóg wie najlepiej
możemy oddać naszą wolę w służbie
temu, co pokazuje nam nasz Pan, a
co może być szczególnie kosztowne i
nawet niewytłumaczalne po ludzku.
Zapewne, gdy Józef budzi Marię w
środku nocy i ucieka z dzieckiem, nie
jest w stanie przypomnieć sobie
proroctwa odnoszącego się do
dziecka Bożego: „syna swego
wezwałem z Egiptu”[1], które cytuje
Ewangelia. Później być może sobie
przypomni i zrozumie.

Gwałtowna reakcja Heroda i jego pragnienie, by natychmiast uśmiercić dziecko, podkreślała jałowość tych, którzy ogłaszają śmierć Boga. Bóg wcielony umiera, kiedy chce, ofiarując swoje życie w odkupieniu za wielu, ponieważ On jest Panem życia i śmierci. W obliczu niewytłumaczalnych wydarzeń, które naznaczają naszą egzystencję, ludzkie rozumienie może się buntować i decydować się na ateizm praktyczny. Jednak jedyną rzeczą, jaką może osiągnąć, to zamknięcie rozumu i wypełnienie go ciemnością, a w konsekwencji zasianie spustoszenia: i tak kończy się dzisiejsza Ewangelia, rozpaczliwym płaczem Racheli za jej dziećmi.

[1] Oz 11,1

Miguel Ángel Torres-Dulce //

Zdjęcie: Sandy Millar - Unsplash

pdf | dokument generowany
automatycznie z [https://
dev.opusdei.org/pl-pl/gospel/28grudnia-
swmlodziankow/](https://dev.opusdei.org/pl-pl/gospel/28grudnia-swmlodziankow/) (15-08-2025)